

INFORMACJE O ZWIĄZKU

Polski Związek Piłki Siatkowej (PZPS)

Polish Volleyball Federation; Fédération Polonaise de Volley-ball

Adres: 02-022 Warszawa, ul. Niemcewicza 7/9, lok. 131; tel. (22) 824 42 33; faks (22) 824 42 32; e-mail: pzlps@pzps.pl; www.pzps.pl.

Data założenia, miejsce: 1928, Warszawa.

Zmiany nazwy: 1925–1928 Polski Związek Palanta i Gier Ruchowych; 1927–1828 Polski Związek Gier Ruchowych; 1928–1936 Polski Związek Gier Sportowych; 1936–1939 i 1945–1948 Polski Związek Piłki Ręcznej; 1949–1950 Polski Związek Koszykówki, Siatkówki i Szczypiorniaka; 1950–1956 Sekcja Piłki Siatkowej TKKF; od 1957 Polski Związek Piłki Siatkowej.

Liczba zawodników: 12 350.

Liczba klubów: 247.

Adres federacji międzynarodowej: Fédération Internationale de Volleyball (FIVB), 12 Avenue de la Gare, CH-1001 Lausanne, Switzerland/Szwajcaria.

Prezes: Janusz Biesiada.



POLSKI ZWIĄZEK PIŁKI SIATKOWEJ

POLISH VOLLEYBALL FEDERATION

Jacek Dąbrowski – oficer prasowy PZPS

Rok „Złotek”

Rok 2003 przeszedł do historii polskiej siatkówki jako sezon pełen sukcesów, z których zdecydowanie największym był złoty medal mistrzostw Europy wywalczony we wrześniu w Turcji przez naszą kobiecą reprezentację. Podopieczne trenera Andrzeja Niemczyka i sam szkoleniowiec zyskali w Polsce status gwiazd, zresztą nie tylko w wymiarze czysto sportowym. Świadczą o tym liczne wywiady, publikacje i zdjęcia w tzw. pismach kolorowych. Większy rozgłos miały w naszym kraju jedynie osiągnięcia Adama Małysza.

Historia drogi na szczyt polskich siatkarek, ochrzczonych po mistrzostwach Europy „Złotkami”, rozpoczęła się pod koniec kwietnia. Wówczas nagłą rezygnację złożył pełniący funkcję I trenera reprezentacji kobiet Zbigniew Krzyżanowski. Prowadzona przez niego drużyna narodowa znajdowała się w wyraźnym marazmie, nawet pomimo kilku pojedynczych sukcesów. Atmosfera wewnątrz i wokół reprezentacji daleka była od doskonałości, o czym świadczy chociażby fakt, że w kadrze, z różnych względów, nie grały wszystkie najlepsze polskie siatkarki. Zwolnioną przez Zbigniewa Krzyżanowskiego posadę władze PZPS postanowiły powierzyć Ryszardowi Andrzejowi Niemczykowi, co wkrótce okazało się strzałem w dziesiątkę. Andrzej Niemczyk (imienia Ryszard nie używa na co dzień) pełnił już tę funkcję w połowie lat 70., a następnie przez ponad dwie dekady pracował za granicą (głównie w Niemczech i Turcji), osiągając niebagatelne sukcesy. Jednak jak się okazało, to, co najlepsze, było dopiero przed nim. Swoją drugą przygodę z ekipą biało-czerwonych Niemczyk rozpoczął od kompletowania składu. Przekonał do powrotu do kadry skonfliktowaną z Krzyżanowskim Dorotę Świeniewicz, która zaliczana była – i jest nadal – do gwiazd ligi włoskiej. Po jeszcze dłuższej przerwie strój w barwach narodowych ponownie założyła jego córka, Małgorzata Niemczyk-Wolska. Swoją wcześniejszą decyzję – o rozstaniu się na jakiś czas z reprezentacją – zmieniła Małgorzata Glinka. Bez tych zawodniczek późniejsze sukcesy nie byłyby możliwe.

Pierwszym osiągnięciem Niemczyka było udane dokończenie pracy poprzednika i wywalczenie awansu do finałów mistrzostw Europy. Polki uczyniły to w imponującym stylu, wygrywając swoją grupę eliminacyjną. W sierpniu przyszło kolejne, znacznie poważniejsze wyzwanie: po raz pierwszy w historii reprezentacja Polski stanęła przed szansą gry w Grand Prix – prestiżowych rozgrywkach, nazywanych często odpowiednikiem Ligi Światowej u kobiet. Turniej eliminacyjny do Grand Prix 2004 rozegrany został w Pile. Wzięło w nim udział 6 drużyn – poza Włoszkami wszystkie najlepsze (z ówczesnego punktu widzenia) zespoły Europy. Po fatalnym początku (porażka z Niemkami) nasze siatkarki zmobilizowały się i do końca imprezy odnosiły już same zwycięstwa. Na koniec pokonały 3: 2 Rosjanki, które wcześniej wydawały się absolutnie poza zasięgiem polskiego zespołu. W efekcie podopieczne Andrzeja Niemczyka zajęły w turnieju eliminacyjnym drugie miejsce i awansowały, wspólnie z Rosją i Niemkami, do zasadniczej fazy tych rozgrywek.



Janusz Biesiada

Janusz Biesiada, prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej, urodził się w 1958 roku w Gdańsku. Żonaty, dwoje dzieci. Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Gdańskiego. W latach 1973–1987 siatkarz klubu RKS Stocznowiec Gdańsk; 1988–1996 członek zarządu klubu RKS Stocznowiec Gdańsk; 1995–1997 dyrektor KKS Gedania Gdańsk; 1996–1998 prezes OZPS Gdańsk; 1998 dyrektor Wydziału Sportu Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku; 1998–2001 sekretarz generalny PZPS. Od 1998 r. dyrektor komitetów organizacyjnych rozgrywek Ligi Światowej w Polsce. Od 2001 roku prezes PZPS oraz członek zarządu Europejskiej Konfederacji Siatkarskiej (CEV).

Władze związku

Zarząd

Prezydium: Janusz Biesiada – prezes, Edward Skorek wiceprezes ds. szkolenia, Stanisław Litwin – wiceprezes ds. organizacyjnych, Mirosław Glapa – wiceprezes, przewodniczący sądu odwoławczego, Marek Irek – sekretarz generalny, Janusz Kamiński, Krzysztof Iwańczuk. **Członkowie:** Radosław Ciemięga, Piotr Janowski, Bogusław Adamski, Bogusław Kawiak, Waldemar Kobienia, Czesław Kobus, Józef Kopacz, Wiesław Radomski, Krzysztof Turowski, Włodzimierz Włodarczyk, Waldemar Wspaniały.

Wydział szkolenia

Krzysztof Iwańczuk – przewodniczący, Józef Kopacz, Waldemar Wspaniały – zastępcy, Andrzej Warych – szef wyszkolenia. Trenerzy kadry: Waldemar Wspaniały (mężczyźni) do października 2003 Stanisław Gościński (mężczyźni) od października 2003, Andrzej Niemczyk (kobiety), Grzegorz Ryś (juniorzy), Andrzej Peć (juniorki).

Biuro

Janusz Biesiada – prezes, Marek Irek – sekretarz, Aleksandra Łęcka, Olga Syropiatko – księgowość, Marta Alf – sprawy międzynarodowe, Jacek Dąbrowski – oficer prasowy.

Mimo widocznej poprawy poziomu gry naszej reprezentacji, nie była ona zaliczana do faworytów finałów mistrzostw Europy w Turcji. Ale już początek imprezy pokazał, że z biało-czerwonymi należy się liczyć. Wiary trenera Niemczyka i jego siatkarek w sukces nie nadszarpnęła nawet przykra kontuzja podstawowej przyjmującej Joanny Mirek, która doznała bardzo poważnego urazu podczas rozgrzewki przed inauguracyjnym spotkaniem – z Holandią. Jej udział w dalszych grach był wykluczony i odtąd Polska miała wpisywane w protokole meczowym jedynie jedenaście nazwisk. Droga do złota rozpoczęła się od zwycięstwa 3: 2 nad Holandią. Potem była wygrana 3: 1 z Ukrainą i 3: 2 z Bułgarią. W czwartym meczu Polki doznały jedynej porażki – uległy 1: 3 nie byle komu, bo mistrzyniom świata, Włoszkom. Nastąpił krytyczny dla nas moment tureckiej imprezy: mimo wcześniejszych wygranych szanse na zajęcie jednego z dwóch pierwszych miejsc w grupie i awans do półfinałów gwałtownie spadły. Nasz zespół uratował tak potrzebny w sporcie tutaj szczęścia. Włoszki w dramatycznych okolicznościach przegrały z niżej notowaną Bułgarią, co zapewniło Polsce awans do czołowej czwórki! Formalnie nastąpiło to po wygranej 3: 1 meczu z Czeszkami.

W półfinale reprezentacja Polski stoczyła najbardziej emocjonujące spotkanie: nasze przeciwniczki, Niemki, przegrały pierwszego seta, jednak w dwóch następnych były górą. Co gorsza także w czwartej partii długo utrzymywały kilkupunktową przewagę. Na szczęście losy meczu gwałtownie się odmieniły: Polki najpierw odrobiły straty i doprowadziły do zwycięstwa w czwartym secie, a następnie do wygranej, 15: 9, w tie-breaku. Olbrzymia w tym zasługa fenomenalnie dysponowanej Małgorzaty Glinki, która w całym spotkaniu zdobyła aż 40 punktów! – rzecz bez precedensu w meczach na tym poziomie. W finale przeciwniczkami ekipy biało-czerwonych była drużyna gospodarzy turnieju. Jednak w przeciwieństwie do poprzednich spotkań rewelacyjne Turczynki nie miały w meczu o złoto nic do powiedzenia. Nie pomógł im nawet doping wielotysięcznej grupy fanatycznych kibiców, którzy wypełnili halę im. Atatürka w Ankarze do ostatniego miejsca. Nasze siatkarki wygrały 3: 0 – w setach do 17, 14 i 17 – zdobywając tym samym pierwszy złoty medal mistrzostw Europy w historii polskiej siatkówki. Sztuka ta nie udała się nawet słynnej drużynie Huberta Wagnera.

Podczas dekoracji dwie polskie zawodniczki otrzymały nagrody indywidualne: atakująca Małgorzata Glinka została najsukcesywniejszą siatkarką imprezy (co równało się tytułowi MVP), a naszą kapitan, Magdalenę Śliwę, uznano najlepszą rozgrywającą mistrzostw. Oprócz nich podstawowy skład tworzyły: Katarzyna Skowrońska i Agata Mróz (środek bloku), Dorota Świeniewicz i Małgorzata Niemczyk-Wolska (przyjęcie) oraz libero, Dominika Leśniewicz. Na zmiany wchodziły: Maria Liktoras, Izabela Bęcik, Aleksandra Przybysz oraz Anna Podolec. Historyczne, złote medale otrzymały ponadto: kontuzjowana Joanna Mirek, I trener Andrzej Niemczyk, II trener Alojzy Świderek, lekarz Maciej Jędrasik, terapeuta Tomasz Karakula, statystyk Adam Malik oraz menedżer zespołu Krzysztof Turowski. W efekcie tureckiej wiktoria przez nasz kraj przetoczyła się prawdziwą siatkarską euforią. Na lotnisku w Warszawie

złote medalistki witał tłum kibiców, którego pozazdrościć mógłby nawet Adam Małysz. Trener Niemczyk i jego urodziwe zawodniczki z dnia na dzień stali się osobami publicznymi. Mistrzyni Europy zostały nawet uroczystie przyjęte przez prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego. Świętowanie sukcesu i towarzyszący temu szum medialny nie pomogły naszej reprezentacji w przygotowaniach do kolejnej ważnej imprezy: Pucharu Świata. Polki po raz pierwszy zapewniły sobie prawo gry w tym prestiżowym turnieju, który daje pierwszą w siatkówce szansę na wywalczenie olimpijskiej kwalifikacji (uzyskują ją 3 najlepsze zespoły). W listopadzie w Japonii mistrzyni Starego Kontynentu grały w kratkę: sukcesy (największym było zwycięstwo nad wicemistrzyniami świata, Amerykankami) przeplatały się z ewidentnymi niepowodzeniami. Największym rozczarowaniem była z pewnością porażka z Dominikaną. W sumie Polki wygrały 5 z 11 spotkań i zajęły ósme miejsce, które z pewnością nie satysfakcjonowało kibiców w kraju. Muszą oni jednak pamiętać o tym, że w kobiecej siatkówce dominują zespoły spoza Europy. Naszym największym sukcesem w Japonii był tytuł MVP Pucharu Świata (najbardziej wartościowa zawodniczka) przyznany Małgorzacie Glince. Otrzymała ona w 2003 roku jeszcze kilka innych prestiżowych wyróżnień, m.in. tytuł najlepszej zawodniczki Europy.

O takich sukcesach jakie odniosły koleżanki z reprezentacji, nasi siatkarze wciąż mogą niestety tylko pomarzyć. Za nimi jest średnio udany rok, w którym jednak udało się osiągnąć jedno: utrzymać wysoką pozycję w światowym rankingu, a co za tym idzie, zachować duże szanse (paradoksalnie większe niż mają kobiety) na grę w Atenach. Najważniejszą imprezą roku, wrześniowe mistrzostwa Europy w Niemczech, podopieczni trenera Waldemara Wspaniałego rozpoczęli od mocnego uderzenia: zwycięstwa 3: 0 nad Grekami. Niestety potem było już znacznie gorzej: trzy kolejne porażki (z Rosją, Holandią i Bułgarią) nie tylko zamknęły Polakom drogę do półfinału, ale nawet poważnie zagroziły szansom naszej drużyny na walkę o miejsca 5–8. W ostatnim meczu grupowym biało-czerwonym udało się jednak pokonać pewnych awansu siatkarzy z Serbii i Czarnogóry, dzięki czemu zajęli ostatecznie czwarte miejsce w grupie i nie musieli przedwcześnie wracać do kraju. W decydującej fazie mistrzostw, rozgrywanej w Berlinie, znów nasze nastroje uległy zmianie. Dwa zwycięstwa: nad Niemcami i Holandią, pozwoliły Polakom na honorowe pożegnanie z imprezą. W dodatku w panteonie gwiazd imprezy znalazł się Piotr Gruszka – najlepszy atakujący mistrzostw. Piąte miejsce (identyczne jak na poprzednich mistrzostwach) zapewniło naszej reprezentacji prawo gry w Europejskim Turnieju Kwalifikacyjnym do Igrzysk Olimpijskich oraz zwolnienie z eliminacji do następnych finałów mistrzostw Starego Kontynentu. Występ w Niemczech odebrano w Polsce różnie, przeważały jednak nuty krytyczne. Uznano, że podopieczni trenera Wspaniałego nie zrehabilitowali się za niepowodzenie w prestiżowej Lidze Światowej, w której po raz pierwszy od 2000 roku nie awansowali do turnieju finałowego. Nic dziwnego, że ostatecznie Waldemar Wspaniały postanowił zrezygnować z funkcji trenera kadry i od listopada jego obowiązki przejął dotychczasowy asystent Stanisław Gościński.

**Mistrzostwa Europy
mężczyzn, Niemcy, 5-14.09**

1. Włochy
2. Francja
3. Rosja
5. Polska

**Mistrzostwa Europy
kobiet, Turcja, 20-28.09**

1. Polska (Izabela Bełcik, Małgorzata Glinka, Dominika Leśniewicz, Maria Liktoras, Joanna Mirek, Agata Mróz, Małgorzata Niemczyk-Wolska, Anna Podolec, Aleksandra Przybysz, Katarzyna Skowrońska, Magdalena Śliwa, Dorota Świeniewicz. I trener Andrzej Niemczyk, II trener Alojzy Świderek)
2. Turcja
3. Niemcy

**Mistrzostwa świata
juniorów, Teheran, Iran,
23-31.08**

1. Polska
2. Brazylia
3. Bułgaria

**Mistrzostwa świata
juniorek,
Suphan Buri,
Tajlandia, 6-14.09**

1. Brazylia
2. Chiny
3. Polska

**Mistrzostwa świata
kadetek, Suphan Buri,
Tajlandia, 5-13.07**

1. Brazylia
2. Indie
3. Iran

**Mistrzostwa świata
kadetek, Piła
i Włocławek, 9-17.08**

1. Chiny
2. Włochy
3. Brazylia
8. Polska

**Mistrzostwa Europy
kadetów, Zagrzeb,
Chorwacja, 12-17.04**

1. Rosja
2. Polska
3. Włochy

**Mistrzostwa Europy
kadetek,
Zagrzeb, Chorwacja,
22-27.04**

1. Chorwacja
2. Włochy
3. Serbia i Czarnogóra
6. Polska

**Puchar Świata
Mężczyzn, Tokio,
Japonia, 16-30.11**

1. Brazylia
2. Włochy
3. Serbia i Czarnogóra



Prezydent Aleksander Kwaśniewski w otoczeniu Złotej Drużyny.

**Puchar Świata Kobiet,
Tokio, Japonia, 1-15.11**

1. Chiny
2. Brazylia
3. Stany Zjednoczone
8. Polska

**Finał Ligi Światowej
Madryt, Hiszpania,
8-13.07**

1. Brazylia
2. Serbia i Czarnogóra
3. Włochy
9. Polska

**Finał Ligi Mistrzów
Mężczyzn,
Mediolan, Włochy,
22-23.03**

1. Lokomotiv Biełogrod (RUS)
2. Kerakoll Modena (BEL)
3. Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle (POL)
4. Paris Volley (FRA)

**Finał Ligi Mistrzów
Kobiet, Piła, 15-16.03**

1. RC Cannes (FRA)

2. Urałoczka Jekaterynburg (RUS)
3. Foppapedretti Bergamo (ITA)
4. Volley Modena (ITA)

**Memoriał Huberta
Wagnera, Olsztyn,
22-24.08**

1. Holandia
2. Polska
3. Hiszpania
4. Niemcy

**Mistrzostwa Polski
2002/2003**

Mężczyźni

1. Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle (Roland Dembończyk, Aleksander Januszkiewicz, Marek Kardos, Dusan Kubica, Piotr Lipiński, Rafał Musielak, Paweł Papke, Wojciech Serafin, Bartłomiej Soroka, Jarosław Stancelewski, Robert Szczerbaniuk, Sebastian Świdorski)
2. Galaxia Pamapol Kaffee AZS Częstochowa
3. KS Iwett Jastrzębie Borynia
4. KP Polska Energia SSA Sosnowiec
5. PZU AZS Olsztyn
6. EKS Skra Bełchatów
7. HEFRA Gwardia Wrocław
8. KS Morze Szczecin (*usunięty z PLS*)
9. NKS NTO Nysa
10. GTPS Gorzów Wielkopolski (*spadek do serii B*)

Awans do serii A

AZS Politechnika Warszawa
BBTS Siatkarz Original Bielsko-Biała

Kobiety

1. BKS Stal Bielsko-Biała
2. AZS AWF Poznań
3. Winiary Kalisz
4. TeleNet Polska Autopart Mielec
5. Nafta Gaz Piła
6. Bank Poczty GCB Adriana Gazeta Pomorska Bydgoszcz
7. ZEC ESV Gwardia Wrocław
8. Skra Warszawa (*wycofała się z ligi*)
9. KKS Energia Gdania Gdańsk
10. Wisła Kraków (*spadek do serii B*)

Awans do serii A

Muszynianka Muszyňa

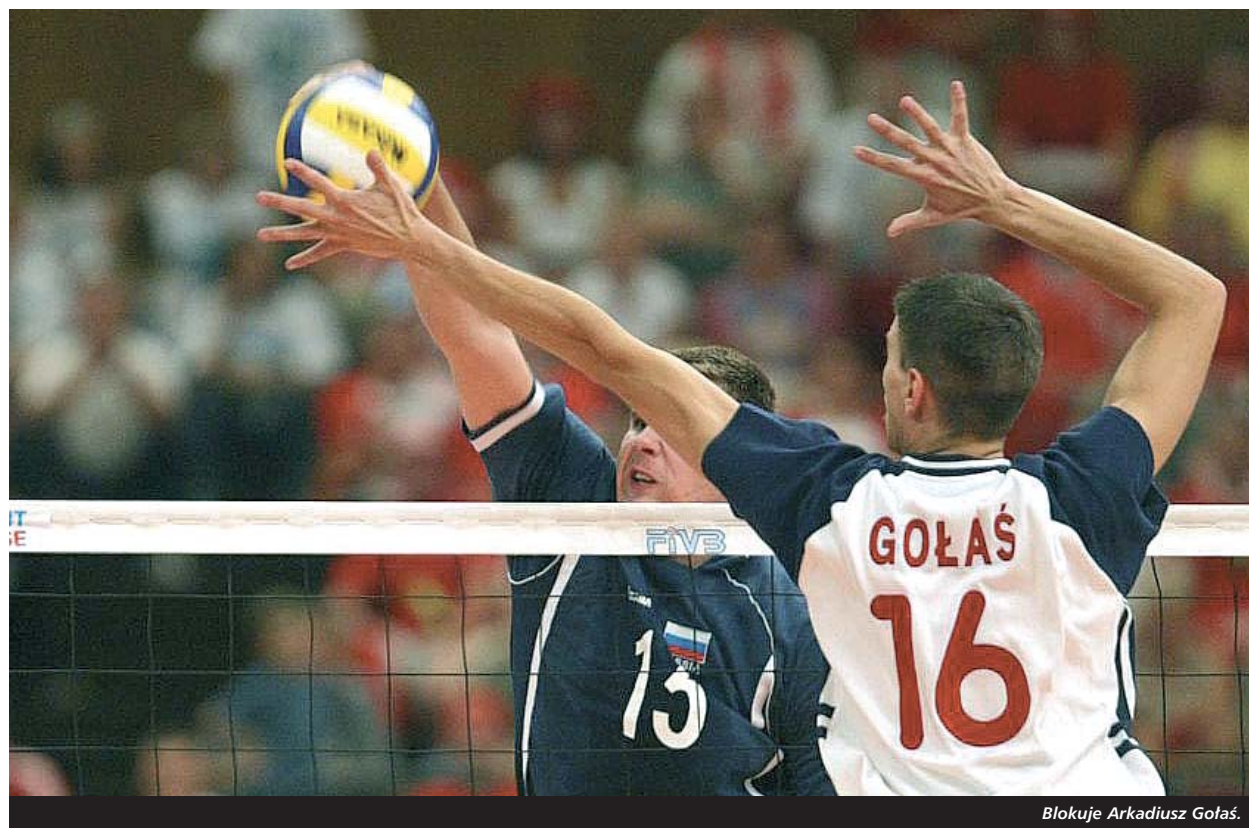
Finał Pucharu Polski

Mężczyźni (Sosnowiec, 3-4.01)

1. KP Polska Energia SSA Sosnowiec
2. KS Morze Szczecin
3. Galaxia Pamapol Kaffee AZS Częstochowa Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle

Kobiety (Piła, 8-9.03)

1. Nafta Gaz Piła
2. Gwardia ZEC ESV Wrocław
3. Bank Poczty GCB Adriana Gazeta Pomorska Bydgoszcz
4. Telnet Polska Autopart Mielec



Blokuje Arkadiusz Gołaś.